Nr 149. Kraków, Wtorek 31 Marca 1908. Rok XXVII.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Spór językowy czeski w komisyi budżetowej. — Bülow w Wiedniu. — Nowy spisek rewolucyjny w Peterburgu. — Wilhelm jedzie na Korfu. — Kolej sandżacka zatwierdzona. — Odznaczenia z powodu zakończenia ugody z Węgrami. — Raut na Dom dla uczniów Akademii malarskiej. — Wycieczki młodzieży szkolnej.

Odznaczenia za ugodę z Węgrami.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Wiedeń. (Biuro koresp.). Jak się dowiadujemy, wystosował cesarz z okazyi uregulowania stosunku gospodarczego z Węgrami następujące pisma odręczne:

Kochany drze Korytowski! Uregulowanie gospodarczego stosunku między obu państwami monarchii, jakie nastąpiło na dłuższy przeciąg czasu, daje mi sposobność wspomnienia z całem uznaniem o pańskiej wybitnej działalności, ujawnionej wśród ciężkich warunków. Jako widomy znak tego, nadaję Panu wielki krzyż Mego orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 30 marca 1908 r.

Franciszek Józef m. p.

Kochany drze Derschatta! Za pańskie wybitne współdziałanie przy umowach, mocą których gospodarcze stosunki między obu państwami monarchii na dłuższy przeciąg czasu zostały postawione na silnej podstawie, wyrażam Panu Moje wdzięczne uznanie.

Wiedeń, 30 marca 1908 r.

Franciszek Józef m. p.

Wiedeń. Z okazyi uregulowania gospodarczego stosunku między obu państwami monarchii szef sekcyi prezydyum rady ministrów, tajny radca dr Rudolf Sieghart, został przeniesiony do III klasy rangi urzędników państwowych „ad personam"; dr. Aleksandrowi Spitzmüllerowi, wiceprezydentowi dolnoaustryackiej krajowej dyrekcyi skarbu, wyrażone zostało najwyższe zadowolenie monarchy; dr Maurycy Rössler, szef sekcyi w ministerstwie handlu, otrzymał godność tajnego radcy; szef sekcyi w ministerstwie rolnictwa, Wacław Zaleski, otrzymał order żelaznej korony II. klasy, a radca ministeryalny w ministerstwie kolei Stanisław Kosiński otrzymał krzyż kawalerski orderu Leopolda; sekretarzowi ministeryalnemu z tytułem i charakterem radcy sekcyi w prezydyum rady ministrów, dr. Janowi Zolgerowi, wyrażone zostało najwyższe uznanie.

Budapeszt. Według dzienników wieczornych, monarcha z okazyi zawarcia ugody nadał ministrowi handlu, dr. Franciszkowi Kossuthowi, wielki krzyż orderu Leopolda, ministrowi rolnictwa, Daranyi'emu, który już posiada ten order, przesłał pismo z podziękowaniem, 2 sekretarze państwa, dr Popovic i Stereny i, otrzymali godność tajnych radców.

Z komisyi budżetowej.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad etatem sprawiedliwości.

Czesi o język w sądownictwie.

Poseł Mastalka protestuje przeciwko oszczerstwom, jakoby posłowie czescy zamierzali przedstawianiem nowych kwestyj spornych zakłócić spokój. Rząd jest obowiązany koniec położyć systematycznemu odmawianiu prawa przez sędziów niemieckich. Naród czeski wszelkimi środkami walczyć będzie o równouprawnienie swego języka.

Poseł Klofacz wskazuje na rozgoryczenie wśród ludu czeskiego, wzywa ministra sprawiedliwości, by zrobił użytek ze swego prawa nadzorczego i rozkazał sędziom, by w myśl ustawy akceptowali podania czeskie.

Romańczuk o sądach galicyjskich.

Poseł Romańczuk wystosowuje przedewszystkiem zapytanie do ministra sprawiedliwości, jakie ma widoki co do wydania nowej ustawy karnej; przytacza następnie skargi, że specyalnie w Galicyi wschodniej zdarzają się przypadki, w których polityczna administracya wywierała wpływ na sądownictwo. Z okazyi ruchu o reformę wyborczą w Galicyi wschodniej prezydyum lwowskiego wyższego sądu krajowego wydało rozporządzenie, w którem wyraźnie jest powiedzianem, że prezydyum namiestnictwa zwróciło się do prezydyum wyższego sądu krajowego i zwróciło uwagę sądu, że przy tym ruchu rzekomo dokonano wiele bezprawi i wykroczeń przeciwko ustawie karnej, zwłaszcza przekroczeń przeciwko ustawie prasowej i o zgromadzeniach. — Rozporządzenie domaga się możliwie surowych zarządzeń i stanowczej interwencyi ze strony władz sądowych przeciwko rzekomym wykroczeniom. Domagano się, by wszystkie wyroki I instancyi przedkładane były prezydyum wyższego sądu krajowego. Jeżeli zastanowione zostało śledztwo, to musiało być zdane sprawozdanie i przytoczone powody onego. Następstwem tego było, że rozpoczęto szereg procesów tendencyjnych przeciwko Rusinom. Interpelacya w tej sprawie wniesiona w Radzie państwa pozostała bez odpowiedzi. Dalszemi tendencyjnemi procesami przeciwko Rusinom były te, które wytoczono z powodu strajku rolnego i przeciwko ruskim studentom.

Rusini otrzymują nieraz w parlamencie radę udania się na drogę sądową, jednakowoż w prokuratoryi nie występują przeciwko panującej partyi nawet przy całkiem jasnym stanie rzeczy.

Rozporządzenia wydane co do uznawania języka ruskiego nie są przez sądy przestrzegane a ze strony prezydyum wyższego sądu krajowego żadne upomnienia w tej mierze nie zostały wydane; przeciwko ruskim sędziom natomiast z powodu najbłahszych błędów wytaczane są dyscyplinarki. Winą tych złych stosunków pod względem językowym jest po części także brak znajomości ruskiego języka wśród galicyjskich sędziów a jeszcze bardziej wśród urzędników manipulacyjnych i kancelaryjnych.

Mowca podnosi następnie, że liczba sądów w Galicyi a specyalnie w Galicyi wschodniej jest za małą, a dotyczy to tak sądów obwodowych jak powiatowych w Galicyi, która $1^{1}/_{2}$ razy jest tak wielką jak Czechy i o milion ma więcej mieszkańców a ma tylko 40 sądów powiatowych; dalej mowca występuje w sprawie służby sądowej a zwłaszcza prowizorycznej.

Mowca domaga się odpowiedniego umieszczenia budynków sądowych w Galicyi i omawia w końcu zastosowanie postępowania objektywnego.

Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie dziś.

Sprawy parlamentarne.

Wiedeń. Ogólnie spodziewano się, że minister sprawiedliwości dr Klein zabierze głos już na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej; nie uczynił jednakże tego, prawdopodobnie z powodu niepomyślnego wyniku konferencyi z poszczególnemi stronnictwami. Między innymi donoszą, że konferencya dra Kleina z posłami niemieckiemi miała przebieg bardzo burzliwy. Niemcy nie chcą słyszeć o żadnym kompromisie. W konferencyi dra Kleina z posłami niemieckimi wziął także udział minister-rodak Peschka.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 31 marca.

O czeski uniwersytet w Bernie.

Praga. Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie czeskich słuchaczy uniwersytetu, na którem powzięto rezolucyę, domagającą się utworzenia czeskiego uniwersytetu z siedzibą w Bernie. — Na zgromadzeniu tem potępiono stanowisko posłów czeskich przy obradach nad działem „uniwersytety".

Upaństwowienie kolei.

Wiedeń. W prezydyum rady ministrów odbyła się wczoraj kilkogodzinna konferencya prezydenta ministrów br. Becka z ministrem kolei dr Derschattą, w której brali także udział szef sekcyi Weber i radcą dworu z ministerstwa kolei Kaisler. — Przedmiotem konferencyi była sprawa podjęcia dalszych rokowań o upaństwowienie kolei.

Sejm węgierski.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu przed przejściem do porządku dziennego poseł Vlad (Rumun) użalał się, że na ostatniem posiedzeniu poseł Madarasz zawołał do niego: Ja pana spoliczkuję, i domagał się za to zadośćuczynienia. — W myśl regulaminu sprawę przydzielono komisyi dla nietykalności.

Następnie toczyła się w dalszym ciągu dyskusya szczegółowa nad wnioskiem posła Nagyego.

Poseł Lengyel przedłożył 19 wniosków co do zmiany.

Następne posiedzenie dziś.

Podwyższenie płac oficerskich.

Budapeszt. W tutejszych kołach politycznych obiega pogłoska, że delegacye nie zbiorą się w maju, lecz dopiero we wrześniu, a tem samem podwyższenie płac oficerskich odwlecze się do jesieni. Dalej zapewniają w tych kołach, że rząd austryacki nie byłby w możności dokonać obecnie wyborów do delegacyi; ze względu na niejasne położenie polityczne nie chce się przychylić do propozycyi odbycia sesyi delegacyjnej w maju.

Jubileusz cesarza Franciszka Józefa.

Monachium. Jak zapewniają, między dworem niemieckim a wiedeńskim toczą się obecnie rokowania w sprawie odwiedzin niemieckich książąt związkowych w Wiedniu z okazyi jubileuszu cesarza. W odwiedzinach tych ma wziąć udział 16 książąt z cesarzem Wilhelmem na czele. Aby oszczędzić cesarzowi Franciszkowi Józefowi trudów, połączonych z oficyalnem przyjęciem, mają te odwiedziny mieć charakter czysto familijny.

Bülow w Wiedniu.

Wiedeń. Wczoraj odbył się na cześć ks. Bülowa obiad u bawarskiego posła. Po obiedzie ks. Bülow z ambasadorem niemieckim Tschirschkym automobilem odjechał na dworzec północno-zachodni i o godz. 9 min. 40 wieczorem odjechał.

Sprawy trójprzymierza.

Berlin. W kołach politycznych podnoszą, że konferencya ks. Buelowa z Aerenthalem, oraz konferencya Buelowa z Tittonim jaka odbędzie się we Włoszech, nie dotyczą żadnych specyalnych umów między mocarstwami trójprzymierza, lecz mają na celu wspólne i zgodne postępowanie mocarstw interesowanych w kwestyi bałkańskiej, a tem samem usunięcie różnic zdań tak z Anglią i z Rosyą.

Bülow zadowolony.

Wiedeń. „Politische Correspondenz" donosi, że kanclerz ks. Bülow wyraził się z największem zadowoleniem o przebiegu audyencyi u cesarza, arcyks. Franciszka Ferdynanda, jak niemniej o swej konferencyi z bar. Aehrenthalem i wogóle o całym pobycie w Wiedniu.

Polityka pokojowa.

Wiedeń. Kanclerz ks. Buelow oświadczył w rozmowie z redaktorem dziennika „N. Fr. Presse", że celem jego podróży do Wiednia było złożenie br. Aehrenthalowi wizyty. Jak to się samo przez się rozumie nie było żadnego specyalnego politycznego powodu tej podróży, ale też równie dobrze jest zrozumiałem, że przy spotkaniu się dwóch ministrów państw tak ściśle zaprzyjaźnionych mówiono o sprawach politycznych. W konferencyi z br. Aehrenthalem poruszono szczegółowo wszystkie bieżące kwestye polityczne. Kanclerz może z zadowoleniem stwierdzić, że ujawniła się zupełna zgodność we wszystkich głównych punktach, gdyż polityka obu cesarstw uważa za jeden ze swoich najpierwszych celów utrzymanie pokoju, ku czemu najlepiej służy utrzymanie porozumienia wśród mocarstw.

Kolej w Sandżaku.

Konstantynopol. Turecka komisya dla studyów kolei sandżackiej została już zamianowaną. Składa się ona z 4 wojskowych i 2 cywilnych członków; narady rozpocznie w przyszłym tygodniu.

Wiedeń. W sprawie podróży ks. Mikołaja czarnogórskiego do Petersburga donosi: „Wiener Allg. Ztg." z kół dyplomatycznych, że księciu chodzi o pozyskanie Rosyi dla czarnogórskiego projektu kolei bałkańskiej. Książe czarnogórski zwrócił się był najpierw do Serbii z żądaniem, aby kolej bałkańska, wychodząc od Dunaju przez Mitrowice, sięgała do morza Adryackiego w Antivari. Gabinet serbski nie przychylił się do tego życzenia i w odpowiedzi swojej w dość lekceważący sposób wyraził się o Austro-Węgrach, twierdząc, że te uzurpują sobie prawo budowy kolei w Sandżaku. Wobec tej odmowy ks. Mikołaj zamierza prosić Rosyę o poparcie projektu czarnogórskiego.

Wiedeń. „Wiener Allgem. Zeitung" donosi z Konstantynopola, że sułtan podpisał „irade" w sprawie podjęcia prac koło trasy kolei w Sandżaku. Wspólna komisya austryacko-turecka zbierze się w połowie kwietnia, a prace jej potrwać mają do września. Szczegółowe opracowanie projektu trasy potrwa jeszcze 2 do 3 miesięcy, tak, że cały operat będzie jeszcze w tym roku wypracowany.

Agitacye wielkoserbskie.

Banjaluka. Wczoraj aresztowano tu serbskiego proboszcza Prokotica, rzekomo z powodu wielkoserbskiej agitacyi w Bośni.

Reformy macedońskie.

Rzym. Rosyjski ambasador wręczył ministrowi spraw zagr. Tittoniemu memoryał rządu rosyjskiego w sprawie reform w Macedonii. Minister Tittoni odpowiedział, że rząd włoski przyjmuje i poprze wszystkie w rosyjskiej nocie zawarte propozycye.

Paryż. Rosyjski ambasador wręczył ministrowi spraw zagr. Pichonowi memoryał rządu rosyjskiemu w sprawie reform macedońskich.

Uchwalenie budżetu.

Berlin. Parlament w potrójnem posiedzeniu, które trwało od 11 rano do pół do 12 w nocy załatwił w 3 czytaniu budżet.

Sprawa ambasadora Hilla.

Berlin. „Norddeutsche Allg. Zeitung" pisze: Cesarski ambasador Niemiec w Waszyngtonie, został upoważniony do złożenia prezydentowi Stanów Rooseveltowi następującego oświadczenia: Dotychczasowe przedstawienie sprawy ambasadora Hilla w zagranicznej prasie wychodzi z błędnego zapatrywania, że w Berlinie istnieje zamiar odwołania udzielonego ubiegłej jesieni agreement dla Hilla. O tem nigdy nie myślano. Dodatkowo co prawda powstały wątpliwości, czy Hill czuć się będzie swojsko na stanowisku w Berlinie. Wątpliwości te zostały jednakowoż usunięte tak, że wysłanie Hilla na posadę ambasadora w Berlinie nie natrafi na żadną przeszkodę i on jak przedtem, tak i teraz, jak każdy zastępca bez zarzutu, którego prezydent Roosevelt poleciłby, powitany będzie serdecznie w Berlinie. Może być tylko potwierdzone, że ambasador Tower w tej kwestyi nie zboczył w żadnym punkcie, od lojalnego zachowania się wobec swego i cesarskiego rządu.

Wilhelm podróżuje z paradą.

Wenecya. Cesarz Wilhelm i cesarzowa wczoraj po południu odjechali stąd w kierunku ku Syrakuzom; towarzyszy im krążownik niemiecki „Hamburg" i włoski okręt wojenny „Francesco Fecucio" z 4-ma kontrtorpedowcami.

Nowy spisek.

Petersburg. Wczoraj w nocy na kilku przedmieściach dokonano rewizyj domowych i aresztowań z powodu odkrycia nowej daleko rozgałęzionej organizacyi.

Kolej Lwów-Kamionka Strumiłowa.

Wiedeń. „Wiener Ztg." ogłasza akt koncesyjny na kolej Lwów—Kamionka Strumiłowa—Stojanów.

Włochy w Afryce.

Rzym. Agencya Stephaniego donosi, że minister spraw zagranicznych otrzymał od gubernatora włoskiego kraju Somali depeszę z doniesieniem, że 15 b. m. kolumna włoska przy pomocy okrętów wojennych obsadziły Danane i umocniła stanowisko włoskie.

Projekt amnestyi.

Paryż. Izba deputowanych obradowała wczoraj nad projektem amnestyjnym i przyjęła art. I, zawierający amnestyę za rozruchy w czasie przesilenia w winnicach w południowej Francyi. Przy art. II. prezydent gabinetu Clemenceau wśród oklasków oświadczył, że amnestya nie dotyczy urzędników, którzy sprzeciwili się władzy i antymilitarystów. Wniosek dep. Sembata o włączenie do amnestyi antymilitarystów odrzucono 460 głosami contra 73.

Znowu mezalians.

Paryż. „Matin" donosi, że księżna Beatrix Koburska odwołała swoje zaręczyny z ks. Bourbon i zamierza poślubić oficera, pochodzącego z mieszczańskiej rodziny.

Kilka słów o wycieczkach młodzieży szkolnej.

Sprawa wycieczek młodzieży szkolnej po kraju, podjęta przez krajowy Związek turystyczny, nie jest nową. Jeszcze bowiem w roku 1904 podjął myśl tę poseł sejmowy Jan Gnoiński, przedstawiając sejmowi odnośny wniosek i zakreślając dla takich wycieczek szerszy program. Nie ograniczał on ich do samego Krakowa, jakkolwiek w mowie swej wyraźnie zaznaczył, że „zwiedzanie Krakowa uważa za nieodzowne i najbardziej pożądane". Wnioskodawca domagał się też wówczas, aby Wydział krajowy w porozumieniu z krajową Radą szkolną wypracował program wycieczek po kraju młodzieży szkolnej i obmyślił na ten cel fundusz w granicach kwoty 25.000 koron.

Sejmowa komisya szkolna, oceniając przychylnie wniosek posła Gnoińskiego, zmodyfikowała go atoli i osłabiła, pozostawiając całą sprawę uznaniu Wydziału krajowego, a Sejm na posiedzeniu 17 pazdziernika 1905 uchwalił ten wniosek komisyi.

W początkach roku 1906 odniósł się Wydział krajowy do krajowej Rady szkolnej o rozważenie wniosku i wypowiedzenie zdania co do sposobu wykonania uchwały sejmowej, oświadczając zarazem, że na rok 1906 nie wstawiono na ten cel żadnej kwoty do budżetu krajowego. Rada szkolna krajowa przyjęła wniosek posła Gnoińskiego nader przychylnie i prosiła o wyjednanie u Sejmu na rok 1907 na ten cel kwoty 2000 koron. Mimo wypowiedzianej woli Sejmu, Wydział krajowy nie tylko nie wstawił do preliminarza budżetu na rok 1907 jakiejkolwiek kwoty, ale nawet pismo krajowej Rady szkolnej pozostawił bez odpowiedzi. Gdy w roku 1907 wpłynęła do Sejmu petycya gminy miasta Krakowa o udzielenie zasiłku na koszta przyjęcia wycieczek, uchwalił Sejm za staraniem posłów krakowskich, którzy znosili się w tej sprawie z posłem Gnoińskim, 3000 kor. na ten cel.

Czy urządzanie wycieczek szkolnych jest potrzebnem i pożytecznem dla młodzieży, nie potrzebuje być chyba bliżej uzasadnianem. — Za granicą, a w szczególności w Anglii i Szwajcaryi, odbywają uczniowie takie wycieczki w czasie pobytu w szkołach pod przewodnictwem nauczycieli, aby mogli się zapoznać z pięknością kraju rodzinnego, jego zabytków, zwiedzić miejscowości, z któremi łączą się wspomnienia wielkich wypadków historycznych i t. p. — Równocześnie zwiedzane bywają znaczniejsze zakłady przemysłowe, a przewodnią myślą w urządzaniu tych wycieczek jest, że każdy obywatel kraju powinien znać dokładnie swój kraj, a młodzieniec, zanim obierze dla siebie określony zawód, mógł poznać wszystkie źródła, z których kraj czerpie swoje dochody i różnorodne kierunki pracy, pozostające mu do wyboru; bo później, gdy walka o chleb wprzęgnie go w koło zajęć i prac zawodowych, mało może mu zostać czasu na poznawanie tych rzeczy. Młodość bowiem jest najodpowiedniejszą, aby w niej budzić i rozwijać poczucie piękna, do czego w ciągu wspólnych wycieczek niejedna nadarza się sposobność, a niejednemu to, co zaczerpnie w młodości z tego źródła, będzie musiało wystarczyć na całe życie.

I my mamy bogate kopalnie soli, nafty, węgla, mamy cudowne Tatry, Beskid i Karpaty, które są dzisiaj i będą w przyszłości celem wycieczek, mamy bogate zbiory i muzea, mamy gospodarstwa wzorowo prowadzone, fachowe szkoły, fabryki — słowem, to wszystko, co młodzież zająć może. A ileż to u nas zabytków i pamiątek przeszłości! Kraków, który swojemi pamiątkami wprowadza w podziw ludzi dojrzałych i wzmacnia miłość do kraju, Olesko, Podhorce, Trembowla, Zbaraż, Żółkiew i tyle, tyle innych miejscowości, to nasza historya, którą każdy znać powinien.

Zajmując się od dłuższego czasu sprawą wycieczek szkolnych, wiem, że nigdzie nie ma specyalnych funduszów na te cele. Koledzy lepiej sytuowani, składają się na koszta uboższych towarzyszów, koleje użyczają zniżonych cen jazdy, sejmy, miasta i wsie dają subwencye, osoby prywatne ofiarowują znaczne datki na te cele. To też na czasie było podjęcie myśli przez posła Gnoińskiego, który poruszywszy tę myśl, nawoływał natychmiast, by mu byli pomocnymi do jej przeprowadzenia, „aby ta młodzież mogła kiedyć objąć po nas starszych w spuściźnie te przekonania i te dążenia, które były dla poprzedników bodźcem i zachętą do prac publicznych".

Sekcya wycieczek młodzieży szkolnej rozpoczęła akcyę. Dla jej poparcia zwróci się do Sejmu, rad powiadowych i reprezentacyj gmin o subwencye na te cele, a godzi się mieć nadzieję, że ofiarność publiczna w tym kierunku skąpą się nie okaże.

Zygmunt Rosner.

Kronika.

Dziś:

Kraków, 31 marca.

Kalendarzyk kościelny: Balbiny i Kornelii.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 m. 19, zachód o godz. 6 min. 8; długość dnia godzin 12 min. 41.

Teatr miejski w Krakowie: „Car samozwaniec".

Walne zebranie Towarzystwa technicznego o godz. 7 wieczorem.

Odczyty: prof. dra Heinricha p. t. „Z podróży po Stanach Zjednoczonych" w auli uniwersytetu Jagiellońskiego o godz. 6 wieczorem; p. K. Bujwidowej p. t. „O biernej Ewie" (Dzieje grzechu Żeromskiego) w „Eleuteryi" o godz. $7^{1}/_{2}$ wieczorem.

Zebranie właścicieli hoteli, pensyonatów i domów zajezdnych w krajowym Związku turystycznym, o godz. 4 po pop.

Pow. wykł. uniw.: Wykład dra F. Krzyształowicza p. t. „Pielęgnowanie skóry", w auli I szkoły realnej, o godz. 6 wiecz.

Uniw. lud.: Wykład p. S. Krauza p. t. „Zdrowie robotnicze", w Muzeum techniczno-przemysłowem, o godz. 8 wiecz.

Teatr miejski we Lwowie: „Lohengrin".

Raut na rzecz budowy Domu dla uczniów Akademii Sztuk Pięknych, zgromadził wczoraj w teatrze liczną a wyborową publiczność. Za podniesieniem kurtyny, przesunęły się przez scenę barwne postacie z różnych epok, które przedstawiły szereg najróżnorodniejszych ewolucyj tanecznych: wschodnich, klasycznych i z czasów odrodzenia. Szczerze ubawił publiczność młody uczeń Akademii Sztuk Pięknych, który dał złudzenie Izadory Dunkan, kopiując jej taniec przy dźwiękach Szopena wyśmienicie. Nastąpić miała potem „część kabaretowa" widowiska, która, niewiadomo z jakiego powodu, zupełnie odpadła. Szkoda — wiele osób dla tej części widowiska właśnie, do teatru przybyło.

Zakończyła wieczór komedyjka de Fleurs'a „Logika serca", wybornie odegrana przez panią Soiską i pp. Stanisławskiego i Leszczyńskiego.

Po widowisku scenicznem udała się publiczność do foyer, gdzie wśród ożywionej zabawy i oblężonego, a przez piękne panie obsługiwanego bufetu, odbyła się tombola szkiców malarskich i rzeźb.

Dochód z zabawy powinien być znaczny.

Wiadomości osobiste. Marya Konopnicka w przejeździe z Abbazyi do Żarnowca zatrzymała się w Krakowie na kilka dni.

Organizacya opieki nad sierotami. Zarząd stowarzyszenia „rady opiekuńczej" w Krakowie zaprosił p. Kazimierza Jeżewskiego, autora ogłoszonego drukiem i przez opinię publiczną bardzo przychylnie przyjętego projektu o organizacyi krajowej opieki nad sierotami i opuszczonemi dziećmi, opartej na systemie wychowania rodzinnego w osadach rolnych, aby zechciał przedstawić zasady projektowanej organizacyi w gronie osób, zajmujących się tym przedmiotem w naszem mieście. Gdy p. Jeżewski przybył w tym celu do Krakowa, przeto zarząd stowarzyszenia „rady opiekuńczej" w porozumieniu z Wydziałem polskiego związku niewiast katolickich zaprasza tak Członków obydwóch tych stowarzyszeń, jak również osoby nie należące do ich składu a interesujące się tą ważną sprawą społeczną na konferencyę, której przedmiotem będzie dyskusya nad rzeczonym projektem, przez autora przedstawić się mającym, a która odbędzie się we wtorek 31 marca b. r. o godzinie 5 po południu w sali obrad Rady powiatowej przy ul. Pijarskiej l. 1.

Pogrzeb ś. p. dra Józefa Zolla odbędzie się we środę 1 kwietnia o godz. 4 po południu z dworca kolejowego wprost na cmentarz. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione we czwartek 2 kwietnia w kościele OO. Kapucynów o godzinie 10 rano.

Orkiestra teatralna. Orkiestra kapelmistrza Czyżowskiego, o której donosiliśmy niedawno, zacznie od 1 kwietnia grać w teatrze miejskim. Ponieważ Towarzystwo przyjaciół muzyki „Harmonia" przed dwoma tygodniami zawiadomiło dyrekcyę teatru, że z dniem 1 kwietnia orkiestra „Harmonii" w teatrze grać przestanie, dyrektor Solski zawarł umowę z p. Czyżowskim. W ten sposób nadal grywać będzie orkiestra cywilna w naszym teatrze.

Z pogotowia ratunkowego. Skutkiem eksplozyi maszynki spirytusowej, poparzył się bardzo ciężko Piotr K., uczeń gimnazyalny. Eksplozya powstała w czasie zapalania maszynki. Młodzieniec odniósł poparzenia w oba policzki i nos.

Wczoraj przed południem zgłosiła się na stacyę ratunkową Marya Jędrasińska, wyrobnica, którą pewna przekupka z Małego Rynku w czasie bójki pogryzła w ręce i twarz. Pogryzioną opatrzyło pogotowie, zaś wojowniczą przekupką zajęła się policya.

7-letnia Mania Kupcówna w czasie nieobecności

starszych w mieszkaniu przy ul. Groble l. 19, spożyła pastylkę, o której myślała, że jest przeczyszczającym środkiem. Pastylka była sublimatowa i wywołała zaraz skutki trujące. Dziecko przyprowadził brat na stacyę ratunkową, gdzie wypompowano mu żołądek, ponieważ jednak nastąpiło to dosyć późno, stan dziewczynki nie przestał być groźnym.

Odczyt p. t. „Odrodzenie myśli narodowej“ wygłosi we środę dnia 1 kwietnia b. r. w sali Rady powiatowej o godz. 7 wieczorem p. Ludomił Czerniewski staraniem i na rzecz Polskiego Związku zawodowego pracownic biurowych. Wstęp 40 hal. Bilety wcześniej nabywać można w wypożyczalni T. S. L., Floryańska 15, I. piętro od godz. 10 do 12 rano i od 4 do 8 wieczorem.

Prawo publiczności. Minister wyznań i oświaty nadał pryw. liceum żeńskiemu Maryi Hildowej w Przemyślu na rok szkolny 1907/8 prawo publ., oraz prawo odbywania egzaminów dojrzałości i wydawania ważnych państw. świadectw maturycznych.

Z podgórskiej kroniki policyjnej. Dowody niezwykłej śmiałości złodziejskiej złożył wczorajszej nocy niejaki Stanisław Müller, indywiduum, kilkakrotnie za rozmaite sprawki karane. Usiłował on rozbić na ulicy Lwowskiej, naprzeciw strażnicy policyjnej, gabilotkę blacharską Bernarda Ginza, zawierającą rozmaite przedmioty wartości kilkudziesięciu koron. Kradzież jednak nie udała się, gdyż brzęk tłuczonego szkła zwabił na miejsce policyę, która śmiałka przyaresztowała.

Wczoraj doniósł policyi w Podgórzu handlarz bydła z Piasków Wielkich, p. Józef Żurek, iż parobek jego Marcin skradł mu korale i złoty pierścień wartości 400 K i umknął.

Policya podgórska prowadzi obecnie energiczne śledztwo za szeroko rozgałęzioną bandą fałszerzy 5-koronówek. Kilku członków bandy zdołano już przyaresztować, za zbiegłymi zaś urządzono pościg.

Tragedya w Bazylei. W uzupełnieniu telegramów o aresztowaniu w Bazylei pruskiego generała pod zarzutem zamordowania własnej żony donosi „Kuryer Warszawski“, że aresztowany pozasłużbowy generał nazywa się Barnowski i powracał z żoną z Mentony do Poznania. Generał Barnowski twierdzi, że żona jego po gwałtownej z nim sprzeczce popełniła samobójstwo. Generała, po złożeniu kaucyi, pozostawiono na razie na wolnej stopie.

Szpieg wojskowy. Paryż. (Tel.) „Journal“ donosi, że w Toul aresztowano człowieka przyłapanego na szpiegostwie; znaleziono przy nim liczne fotografie forteczne.

Kopalnie złota. Londyn. (Tel.) „Daily Chronicle“ donosi z San Francisco, że w górach Sierra Nevada odkryto bogate pokłady złota.

Szynka w Warszawie. Pisma warszawskie notują z oburzeniem pogłoskę, że rzeźnicy tamtejsi zamierzają na święta wielkanocne podnieść ceny szynki do 30 kopiejek (38 ct.) za funt. Dotychczas funt kosztował tam 25 kop. Możeby oburzeni Warszawiacy zamówili sobie szynkę w Krakowie, gdzie za funt płacimy 1 kor. do 1 kor. 20 hal.

Ze statystyki Krakowa.

V.

Jako ostatnia praca w IX zeszycie „Statystyki m. Krakowa“ — opracowanej przez Biuro statystyczne miejskie — pomieszczoną została rzecz o opiece gminnej nad ubogimi w Krakowie w r. 1901 i 1902. Autor, dr Rudolf Sikorski, zastanawia się przedewszystkiem nad kwestyą, jak wspierać ubogich zdolnych do pracy, którzy zwracają się o pomoc do dobroczynności publicznej; jakimi ubogimi zajmować się powinna opieka publiczna, a jakimi dobroczynność prywatna, względnie, w jaki sposób opieka publiczna współdziałać powinna z dobroczynnością prywatną. W tym kierunku konieczne jest przestrzeganie tego, aby jałmużna nie niszczyła u warstw pracujących zdrowych pojęć o samodzielności, o pracy, przezorności i oszczędności; musi ona ubogiemu dostarczyć mniej materyalnych korzyści, aniżeli je osiągnąć może z dziennego zarobku samodzielny, zwyczajny robotnik. Niezmiernie dalej ważnem jest pod względem społecznem, aby nie udzielać jałmużny bez zbadania wartości moralnej ubogiego, która najpewniej objawia się w jego chęci lub niechęci do pracy, skąd wsparcie zdolnym do pracy nie powinno być udzielane w zasadzie darmo, tylko za wykoniem pewnej pracy.

Wsparcie winno liczyć się dalej z przyczyną zubożenia, aby mogło przyczynę tę usunąć i przywrócić ubogiego znowu do grona samodzielnych pracowników. Stąd okazuje się konieczna potrzeba unikania wsparć jednorazowych, które wyjąwszy nagłych wypadków, na ubogiego wywierają wpływ demoralizujący i z przyczyną zubożenia zupełnie się nie liczą.

Autor roztrząsa następnie dwa wchodzące w rachubę systemy opieki nad ubogimi: angielski (domy pracy — „workhouse“) i elberfeldzki (hołdujący zasadzie wspierania poza zakładem). System elberfeldzki stosowany jest w Krakowie, a opiera się on na tem, że miasto dzieli się na liczne okręgi i powołuje się opiekunów z pośród inteligencyi miejskiej (na jednego opiekuna wypadać ma nie więcej, jak 4 ubogich, względnie 4 rodziny ubogie).

W r. 1901 korzystało z opieki gminnej w Krakowie 3058 ubogich, w r. 1902 — 3557; liczba mężczyzn przeważała (w r. 1901 — na 100 ubogich 59 mężczyzn, 41 kobiet; w r. 1902 — 64 mężczyzn, 36 kobiet). Koszta opieki zakładowej wynosiły w r. 1901 — 47.168 kor., w r. 1902 — 59.656 koron; opieka wolna (pozazakładowa) kosztowała w r. 1901 — 61.428 kor., w r. 1902 — 86.322 koron. Czynne były zakłady: Schronisko prowadzone przez Brata Alberta (w r. 1901 — 1056 osób, w r. 1902 — 1097) i Dom kalek i nieuleczalnych (w r. 1901 — 286 ubogich, w r. 1902 — 334). W dziale opieki wolnej znaczną była przewaga wsparć chwilowych. Porównując ilość ubogich, wspartych w r. 1901 i w r. 1902 z ilością ubogich wspieranych dawniej widzimy w ciągu kilku zaledwie lat ogromny przyrost ilości ubogich. Jest to więc objaw wprost przeciwny skutkom, jakie wywiera zaprowadzenie systemu elberfeldzkiego, gdyż wszędzie, gdzie ten system zaprowadzono, obserwowano spadek ilości ubogich, dochodzący nieraz do 50%.

Jako przyczynę zubożenia osób, wspieranych w r. 1901 i 1902 przez gminę, wymienia dr Sikorski na pierwszem miejscu — brak pracy, a więc przyczynę społeczną, do której zbadania koniecznem jest współdziałanie z Biurem pośrednictwa pracy, otwartem w Krakowie dopiero z początkiem 1907 roku. Dalszą z kolei najznaczniejszą przyczyną zubożenia jest niezdolność do pracy z powodu podeszłego wieku (17·38 prc. wypadków — 504 osób, w roku 1901 — 416 osób 15·87 prc.), a na trzeciem miejscu dopiero choroba. Znaczna stosunkowo ilość osób prosi o wsparcie z powodu niedostatecznego zarobku; wypadków takich wykazuje rok 1901 — 244, a rok 1902 — 328.

Interesujące swe wywody kończy autor stwierdzeniem faktu, że w Krakowie dotąd żebranie po ulicach jest tolerowane, tudzież że dotąd nie nastąpiło porozumienie się pomiędzy publiczną a prywatną opieką nad ubogimi w sprawie łącznego działania, które jest niezbędnem, jeśli dobroczynność wogóle niema być polem wyzysku dla zawodowych żebraków i instytucyą, przyczyniającą się w głównej mierze do odwodzenia od pracy dzieci i osób bezkrytycznie wspieranych.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 28 marca.

HOTEL KRAKOWSKI: Dr F. Czajkowski z Krosna, Fr. Roder z Krakowca, A. Sychta z Oświęcima, M. Persowa z Nowego Sącza, J. Kuligowska z Dąbrowy górn., Ant. Chłopicki z Zakopanego, S. Wiener z Granicy, J. Byczkowski z Kijowa, Karol Kozłowski z Kuźnic, S. Mieszkowski z Zakopanego, W. Herz z Granicy, Karol Pers z Krakowa, S. Krobicki z Wadowic, J. Zych z Radomyśla, B. Otanowski z Warszawy, Stan. i Adam Rychłowscy z Wojkowic (Król. Pol.), J. Stahrl z Jasła, Karol Puza z Jasła.

HOTEL POD RÓŻĄ: Wikt. Tarnowscy z Krzyżanowic (Król. Pol.), S. Janiszewski z Małowa, Drowie J. Weissmanowie z Zakopanego. A. Abrachamowscy z Warszawy, A. Rodak z Białej, S. Gawiński z Owczar (Król. Pol.), A. Michalew, K. Piotrowski i B. Wilczyński z Zawiercia, W. W. Brotkiewicz i Z. Zalewska z Warszawy, E. Sobczyńscy z Kalisza, T. Zawadzki z Szowska, Wł. Szarf z Będzina, P. Strecowa z Łosośnia, L. Zieliński z Częstochowy, S. Komornicki ze Lwowa, R. Mayer z Okocimia, A. Weis z Jasła, T. Przyłuski z Abramowa (Król. Pols.), Dr S. Zelt z Żabna, J. Mieszkowski z Rachwałowic (Król. Pol.), S. Jezierski z Poznania.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

MĄKA

c. k. uprzyw. młynów **BARUCHA** w woreczkach plombowanych:

najładniejszej
10 kilo = złr. 2 ct. 10
5 „ = „ 1 „ 05

w handlu

JÓZEFA LITAWSKIEGO

Kraków, plac Szczepański 1. Stary Teatr.

NAJLEPSZE SĄ DO MYCIA

MYDŁA

przetłuszczone hygieniczne

(udelikatniają skórę i chronią ją od wpływu temperatury)

wyrobu **M. MALINOWSKIEGO** *w Warszawie.*

W Krakowie do nabycia: Apteki: F. Gralewskiego, K. Wiszniewskiego; składy: J. Linka ul. Sławkowkowska, Reima i S-ki linia A-B.

IGNACY SOBOLEWSKI Magazyn Towarów Bławatnych Towar doborowy. Ceny umiarkowane.

w Krakowie, przy ul. Grodzkiej l. 3. i gotowej Konfekcyi damskiej, oraz Pracownia sukien pod fachowym zarządem. UWAGA: Magazyn w niedziele i święta zamknięty. 355 83 0

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej
zarejestrowane z ograniczoną poręką

Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. — Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alf. Wawrzecki.

objęło na własność

Skład wyrobów meblowych i tapicerskich

p. Alfonsa Wawrzeckiego w Krakowie, Wiślna 3,

i poleca go łaskawym względom P. T. Publiczności. 10 37 0



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759.
7 73 0

P. T.

Mam zaszczyt donieść P. T. Publiczności, iż obok mej piekarni w Półwsiu Zwierzynieckiem l. 6, urządziłem

SKŁAD MĄKI

kaszy, grochu, makaronu i t. p. artykułów spożywczych.

Usilnem staraniem mojem będzie obsłużyć zawsze P. T. Publiczność jak najlepszym towarem i rzetelną wagą, licząc ceny możliwie najniższe.

Szczególniej polecam P. T. Paniom Gospodyniom mąkę bieńczycką prawdziwą Nr 0, wydatną, za 5 kg. 2 kor. 90 h. inna Nr 0 za 5 kg. 1 kor. 90 h.

Polejąc się łaskawej pamięci, kreśle się z szacunkiem

St. Długoszewski.

Panna

inteligentna, w średnim wieku, władająca językiem franc. i niem., poszukuje miejsca do nauki i opieki nad dziećmi z sumiennym zarządem domu. Adres: **B. N.**, ulica Siemiradzkiego l. 17, I p., ganek, Kraków. 117 1 0

Znakomita

Herbata z wieżą



wszędzie w kraju do nabycia

SZARSKI i SYN

w Krakowie.

Rok założenia 1853. 24 58 0

Fortepiany i pianina

nowe i przegrane sprzedaje i wynajmuje **St. Boroń, Kraków,** ulica św. Tomasza 33, I p. 115 3 30

Miód pszczelny

prawdziwy, patokę, lipcowy, wysyła w 5-kg. blaszankach po **6 koron opłatnie.** Wyborne zaś **miody do picia** z własnej miodosytni, (odznaczone na wystawie przemysłowo-krajowej w Jarosławiu 1907 złotym medalem), wysyła w 5kg. szklanych gąsiorach po **5 kor. 60 h.** również **opłatnie. Zarząd dóbr, i pasiek Zygmunta Lityńskiego w Siemikowcach,** poczta Siemikowce. 1355 20 20

METODĄ BERLITZA

udzielają lekcyj osobnych i zbiorowych po cenach b. przystępnych

Francuz z wyższ. wykształc.
Anglik z wyższ. wykształc.
Niemiec z wyższ. wykształc.
Włoch z wyższ. wykształc. 1565 8 3

Kraków, ul. Floryańska 25, I piętro.

„L'Intermédiaire“

Office de Transactions Minières, Métallurgiques, Forestières et Industrielles
pour
l'Empire Ottoman et la Principauté de Bulgarie

Constantinople.

„Intermédiaire“ jako biuro pośrednictwa dla transakcyj górniczych, metalurgicznych i leśnych, zajmuje się także reprezentacyą wszystkich rodzajów fabryk i domów handlowych dla Turcyi i Bułgaryi; zarazem udziela dyskretnie nie tylko informacyj osobistych, jurysdycznych i handlowych z największą sumiennością i szybkością, ale załatwia także każdego rodzaju zlecenia.

Założenie biura naszego nastąpiło wskutek powiększających się stosunków handlowych, którym zbywa racyonalnej podstawy z braku dokładnych znajomości stosunków tutejszych i sumiennej informacyi.

Spodziewamy się, że pp. fabrykanci, kupcy i osoby mające jakiegobądź rodzaju interesa w Turcyi i Bułgaryi, zechcą zaszczycić nas swem zaufaniem.

Dyrektor
1524 8 3 *S. Skrzyszowski,* adwokat.

1 20 0

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie

PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH Dra CAUVIN'A

Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastosować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.

PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami

JANA WOLNEGO

przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim, Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon № 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 3 146 0

Oddzielne numera „N. Reformy“

poranne po **4 hal.**, popołudniowe po **10 hal.** za egzemplarz, nabywać można:

W Krakowie:

W Administracyi „N. Reformy“, ul. Jagiellońska 10.

W Rynku głównym: Trafika gł., w Sukiennicach: Handel Karlińskiego, sklep (w hali) Mańkowskiej.

Na Małym Rynku: Trafika Altusa, stolik Agencyi J. Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Siennej: Handel J. Dębkowskiego (obok Gimnazyum św. Jacka).

Przy ul. Floryańskiej: Handel Wakulskiego l. 18, Trafika Markowicza l. 22.

Przy ul. Karmelickiej: Handel J. Ekiera l. 18, Handel Gwaraszkila l. 6, Gurawski l. 46.

Przy ul. Długiej: Handel Bęknera l. 4, Handel Ł. Mackiewicza l. 34, Handel F. Kusza l. 33, Handel Berwalda l. 53.

Plac Matejki: Trafika Aleksandrowicza w Hotelu Centralnym.

Na plantacyach w kiosku u wylotu ul. Szpitalnej.

Przy ul. Grodzkiej: Handel Baumingera l. 10, W. Rosenblum, skład papieru, Handel Rympla l. 60.

Przy ul. Zwierzynieckiej: Stanisław Nikiel, handel korzenny, l. 29.

Przy ul. Szpitalnej: Trafika G. Glücklicha.

Przy ul. Wolskiej (przy moście) Handel J. Goldberga.

Przy ul. Wielopole: Handel H. Stattera l. 18.

Przy ul. Starowiślnej: Trafika obok fabryki tutek W. Bełdowskiego.

Przy ul. Wiślnej: Trafika l. 11.

Przy ul. Dietlowskiej: Kiosk biura Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Krakowskiej: (w hotelu Müllera) Handel Mannego.

Przy ul. Krowoderskiej: Handel Wildstossera.

Przy ul. Szewskiej: Handel Kretschmera l. 23.

Plac WW. Świętych: Handel Frommera, l. 11.

Przy ul. Dominikańskiej: Trafika K. Schreibera, l. 2.

Przy ul. Lubicz: Handel B. Rosenstocka, l. 1.

Przy ul. Lubicz: Handel Jakóbowicza.

W Podgórzu:

Księgarnia Poturalskiego. Główna trafika.

W Dębnikach:

Handel J. Pobudkiewicza, Rynek 166.

Na Zwierzyńcu:

Handel Dudkiewicza.

◆ ◆ ◆

C. k. austr. koleje państwowe.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1 października 1907 r. (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
3.03 w nocy (posp.) do Lwowa.
4.30 rano (osob.) do Oświęcima.
6.43 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
8.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
11.00 r. (osob.) do Lwowa, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 r. (osob.) do Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.49 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.00 pop. (osob.) do Słotwiny.
6.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk.
10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk, Nadbrzezia, Sokoła, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:

1.00 w nocy (posp.) ze Lwowa.
3.45 rano (osob.) z Podwołoczysk.
5.15 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.50 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.30 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
8.10 r. (osob.) z Oświęcima.
8.45 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
1.10 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.25 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
4.40 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.20 wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki
7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9.36 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk, Lwowa, Ickan, Tarnobrzega, Nadbrzezia, N. Sącza.
10.40 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.
11.00 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Manriziego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Akademik

poszukuje lekcyi w Krakowie. Zgłoszenia pod **H. W.** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 40 26 0

SALON MALARZY POLSKICH
(H. FRISTA)
Floryańska 37, I. piętro.

Sprzedaż oryginaln. obrazów pierwszorzędnych artystów polskich. 34 25 25
Salon otwarty od 10—12 i od 3—5.

Parcela budowlana

przy jednej z najruchliwszych ulic Krakowa **do sprzedania.** Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Admin. „N. Reformy“ pod **„Parcela“.** 1545 6 6

Pokój kawalerski

z przedpokojem do wynajęcia od 1 kwietnia. Radziwiłłowska 27. 1716 3 3

Urzędnik manipulacyjny

inteligentny, lat 34, żonaty, biegły we wszelkiego rodzaju manipulacyi, dobry koncepista polsko-niemiecki, umiejący dobrze książkowość, ukwalifikowany do samodzielnego prowadzenia biura bądź to fabrycznego, handlowego, bądź też budowlanego, ewentualnie jako kasyer, rachmistrz, buchalter i t. d. poszukuje posady w miejscu lub też na prowincyi. Zgłoszenia pod **„R. M. P. Nr 734“** poste restante Kraków. 69 15 0

Zginęła suka wyżlica

biała w ciemne łaty, wabi się Dyana. Uprasza się odprowadzić za nagrodą, Garncarska 8, do stróża. 111 3 3

Od 1 korony
Sukienki dla dzieci
od 3 koron
Suknie damskie

przyjmuje się do roboty: **ulica Poselska l. 20,** oficyna poprzeczna, parter. 104 7 0

Dla Starców i Krótkowidzów

poleca się lektor i korespondent na godziny nie drogo. Wiadomość na miejscu: Kraków, ul. św. Krzyża l. 10, parter, frontowa sień, na prawo. 57 19 0

Zawodowo wykształcony **górnik,** zdolny do objęcia stanowiska sztygara lub innego podobnego, nadto obeznany także z robotami wodnemi, zmuszony z przyczyn politycznych do wyjazdu z Królestwa, poszukuje posady lub odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pod **K. M. 100** do Administracyi „N. Reformy“. 108 5 0

Dom w Krakowie

do sprzedania lub zamiany za majątek ziemski.

Bliższa wiadomość w biurze adwokata Dra Doboszyńskiego w Krakowie, ul. św. Anny l. 3. 13 52 0

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.